

Lekcja 8

19 sierpnia

ŻYCIE NA WZÓR CHRYSTUSA I MOWA NATCHNIONA PRZEZ DUCHA ŚWIĘTEGO

Część I: Przegląd

Tekst przewodni: Ef 4,22-24.

Zakres studium: Ef 4,17-32; Kol 3,1-17; Za 3,3-4; 8,16; Iz 63,10; Rz 8,16.26-27.

Wprowadzenie: Po wyjaśnieniu Efezjanom, jak dojrzała chrześcijańska społeczność istnieje i żyje w Duchu Świętym i Chrystusie, Paweł podał praktyczne ilustracje tego istnienia. Posłużył się powszechnie zrozumiałą metaforą odzienia i zmiany odzieży, by zilustrować zmianę osobistej tożsamości następującą wówczas, gdy Chrystus zmienia człowieka przez mieszkającego w nim Ducha Świętego. Przyjęcie chrześcijaństwa jest jak zdjęcie odzieży będącej starą tożsamością i przywdzianie nowej odzieży, która świadczy innym o zmianie, jaka zaszła w człowieku. Ale stając się chrześcijanami zmieniamy odzienie nie na chwilę, po to, by następnego dnia założyć stare odzienie. Kiedy Paweł mówi o zdjęciu starego odzienia, ma na myśli wyrzucenie go na dobre.

Tak więc zostawiamy, odrzucamy i porzucamy jako „stratę” (Flp 3,7-8) „próżne” rzeczy pogańskiego świata, które obejmują grzeszny światopogląd i styl życia królestwa tego świata. W miejsce tego przyjmujemy nową tożsamość, nowe poddaństwo, nową przynależność, które są paszportem królestwa Bożego. Jednak ta nowa przynależność jest czymś więcej niż formalnym dokumentem. Oznacza ona autentyczną zmianę światopoglądu, stylu życia, charakteru i relacji z wierzącymi i bliźnimi. To nowe życie nie jest projektem odnowy opartej na ludzkiej filozofii czy ideologii (J 1,12-13). Ta nowa tożsamość to nowa jakość życia. Takie życie jest możliwe jedynie wtedy, kiedy ludzie poznają i przyjmują Boskiego Chrystusa Jezusa i pozwalają, by Duch Święty działał w nich.

Tematy lekcji

1. Nowe życie chrześcijanina jest jakościowym przeciwieństwem starego życia na modłę świata.
2. Zmiana życia i tożsamości jest możliwa jedynie w Chrystusie i Duchu Świętym.
3. Obecność Ducha Świętego w naszym życiu prowadzi do zmiany naszego światopoglądu, tożsamości, stylu życia, zachowania, postaw i więzi.

Część II: Komentarz

Światopoglądy, style życia, misja międzykulturowa, krytyczna kontekstualizacja i nawrócenie

Współczesne społeczeństwo ceni poszanowanie, akceptację, ochronę i rozwijanie lokalnych kultur, stylów życia i światopoglądów. „Staromodni” misjonarze są krytykowani za to, że lekceważyli narodowe czy plemienne dziedzictwo kulturowe i kształtowali społeczności chrześcijańskie na „zachodnią” modłę, narzucając im obcy styl życia. Choć krytyczna kontekstualizacja z pewnością jest niezbędna w misji, należy zadać istotne pytanie: Jakie

elementy lokalnej kultury można zachować, a jakie są częścią „starego człowieka” i powinny zostać porzucone jako grzeszne i należące do „tego świata”?

W odpowiedzi na to pytania można podkreślić kilka punktów. Po pierwsze, w Ef 4,17-32 Paweł przeciwstawia światu grzechu, próżności, ignorancji, ciemności, nieczystości, złości, obmowy i zwiedzenia (Ef 4,17-22.25.31) świat łaski Bożej, sprawiedliwości, poznania, światła, czystości, uczciwości, dobroci, współczucia, przebaczenia i prawdy (Ef 4,25-29.32). Ostatecznie zasadą oceny kultury czy stylu życia nie jest ideologia czy filozofia taka jak racjonalizm, empiryzm, modernizm, pragmatyzm, utylitaryzm czy postmodernizm. Biblijna zasada oceny każdej kultury czy sposobu życia jest następująca: „A nie zasmucajcie Bożego Ducha Świętego, którym jesteście zapieczętowani na dzień odkupienia” (Ef 4,30). Ta zasada stosowana w praktyce świadczy o Bożej miłości do nas i naszej miłości do Boga oraz ukazuje sprawiedliwość Boga.

Po drugie, Paweł nie dyskutuje o antropologii ani zachowaniu dziedzictwa kulturowego ludzkości. Nie klasyfikuje kultur świata i nie ocenia jednych w świetle drugih. Zwraca się do ludzi wszystkich kultur, żydowskich i pogańskich, by kierowali się światłem ewangelii Jezusa Chrystusa oraz kulturą i stylem życia Jego królestwa. W swoich listach Paweł nie waha się surowo upominać Żydów i wzywać ich do skruchy. Podobnie Paweł mówi poganom, iż Bóg przyjmuje ich do Jego królestwa, Jego przymierza i Jego Kościoła. Jednak nie wzdraga się nazwać pogańskich światopoglądów (politeizmu, mitologii i filozofii) i stylu życia próżnymi i grzesznymi (Ef 4,18-19). Zatem skoro ewangelia piętnuje grzech w życiu członków Kościoła i ich kulturze, muszą oni ów grzech wyznać i go porzucić. W przeciwnym razie zbawienie nie byłoby zbawieniem z grzechu, ale kulturowym usprawiedliwieniem tolerowania grzesznego stylu życia.

Owszem, przychodzimy do Boga tacy, jacy jesteśmy, w łańcuchach grzechu, ale przychodzimy nie po to, by pozostać w łańcuchach. Przychodzimy do Boga, by zdjąć łańcuchy, zostać obmytymi i prowadzić „nowe życie” (Rz 6,4). Bez zrozumienia tej prawdy chrześcijaństwo traci swoją moc i przesłanie zbawienia. Chrześcijaństwo nie jest religią afirmującą człowieczeństwo w jego grzesznym sposobie życia. Biblijne przesłanie jest wyzwaniem dla narodów, plemion, języków i kultur do oceny samych siebie w świetle *Pisma Świętego* oraz przyjęcia Bożego oczyszczenia i działania Ducha Świętego w celu odrodzenia nas. W świetle ewangelii głoszonej przez Pawła nie możemy bronić grzesznych elementów naszego życia ani usprawiedliwiać ich jako części naszego kulturowego dziedzictwa czy światopoglądu. Wszystko co grzeszne ostatecznie prowadzi do samozniszczenia, a grzech raczej niszczy narody i kultury niż je podnosi, buduje i rozwija.

Po trzecie, Bóg szanuje różnorodność i kulturową ekspresję w ramach ewangelii Jego królestwa. Dlatego ewangelia nie wzywa do zupełnego zatarcia różnic kulturowych. Kultura budowana na wartościach i stylu życia Chrystusa prowadzi do powodzenia i wzbogaca człowieka.

W artykule w czasopiśmie „Ministry” w 1992 roku znany adwentystyczny misjolog Børge Schantz (1931-2014), wskazał trzy podstawowe zasady kontekstualizacji adwentystycznego podejścia do międzykulturowej misji.

Po pierwsze, międzykulturowy misjonarz musi dobrze rozumieć biblijne narracje i nauki w ich oryginalnym kontekście.

Po drugie, międzykulturowy misjonarz musi trafnie rozróżniać między powszechnymi biblijnymi naukami i zasadami z nich wynikającymi a swoimi wartościami i doświadczeniami kulturowymi.

Po trzecie, międzykulturowy misjonarz musi rozwijać autentyczne i głębokie studiowanie i zrozumienie kultury ludzi, którym służy.

Kiedy weźmie się pod uwagę te elementy, ostateczna zasada kontekstualizacji jest taka, że okazując wrażliwość na różne elementy lokalnej kultury misjonarze muszą kierować się biblijnymi absolutami kształtującymi nowe poglądy i praktyki nawróconych.

Schantz skierował „notę ostrzegawczą” do przywódców adwentystycznej misji i ewangelizacji: „Chrześcijańskie Kościoły są kuszone, by porzucić czystość doktrynalną i obiektywną etykę, kiedy bezkrytycznie przyjmują pogląd, iż Słowo Boże jest zawsze i wszędzie kulturowo i historycznie względne. Proces kontekstualizacji z pewnością nasuwa pewne problemy. Przystosowywanie nauki biblijnej do kultur świata napotka na elementy z gruntu fałszywe, złe, a nawet demoniczne. Smutnym skutkiem przesady w tej kwestii jest szkodliwy synkretyzm czyli próba pogodzenia sprzecznych elementów religijnych”. Dlatego Schantz doszedł do wniosku: „We wszystkich kulturach, w tym także własnej, istnieją zwyczaje potępiane przez ewangelię, a więc wszystko, co jest odrzucane przez *Pismo Święte*, musi zostać odrzucone przez misjonarzy i przywódców kościelnych”. Jednak zasada ta nie powinna czynić nas niewrażliwymi na niewinne kulturowe dziedzictwo ludzi, którym głosimy ewangelię. Schantz wyraził nadzieję, że „Pan misji da nam mądrość do rozróżniania między absolutami, które muszą być głoszone na całym świecie, a zmiennymi elementami zachodniej kultury” (Børge Schantz, *One Message—Many Cultures: How Do We Cope?*, „Ministry”, 6/1992, s. 11).

Nowa ludzkość

W dziejach świata zwolennicy różnych filozofii i ideologii rościli sobie pretensje do radykalnego zmieniania ludzkości. Przykładem takiej ideologii jest marksizm i jego dążenie do stworzenia „nowego człowieka”, oficjalnie przyjęty jako doktryna społeczna Związku Radzieckiego. Jeszcze w latach 70. XX wieku radzieccy komuniści twierdzili, że posuwają naprzód ewolucję ludzkości realizując projekt ukształtowania nowego rodzaju społeczeństwa złożonego z tzw. „ludzi radzieckich”. Owi „ludzie radzieccy” mieli odrzucić stare religijne wierzenia i ideologiczny bagaż kapitalizmu, by kolektywnie ewoluować ku nowej, marksistowskiej ludzkości. Jak wskazuje historia, ten radziecki projekt skończył się zupełną klęską. Zamiast stworzyć lepszą ludzkość, sowiecką ludzkość, komuniści ukuli jedynie termin *homo sovieticus* jako synonim wszystkiego, co najgorsze komunizm wydobywa z ludzkiej natury.

Mówiąc o ewolucji, zwłaszcza w drugiej połowie XX wieku, teistyczni ewolucjoniści tacy jak Teilhard de Chardin zwiastowali powstanie nowego, duchowego człowieka. Choć Teilhard de Chardin wierzył, że ludzie wciąż jeszcze ewoluują jako bardziej rozwinięte zwierzęta, to jednak wyczekiwał momentu omega w przyszłości, kiedy ludzie porzucą stare dziedzictwo swojej drapieżnej natury i wyewoluują w istoty posiadające globalną świadomość i powszechną miłość.

To tylko dwa z wielu przykładów ideologii czy filozofii, które miały radykalnie zmienić grzesznych ludzi w „nowego człowieka”. Choć filozofie te wydawały się nowatorskie, w gruncie rzeczy wszystkie funkcjonowały w oparciu o założenie, że mają moc zmienić ludzkość i społeczeństwo. To założenie wskazuje co najmniej dwa istotne spostrzeżenia. Z jednej strony, wszystkie te ruchy świadczą o głębokim ludzkim pragnieniu odnowy, gruntownej przemiany ludzkiej natury. Z drugiej strony, wszystkie ludzkie filozofie poniosły klęskę, nawet jeśli wiązano z nimi wielkie nadzieje. Najnowszym przejawem tego zjawiska jest rozwój postmodernizmu jako krytyki

modernizmu, który cechował się niezachwianą wiarą w to, że ludzkość jest w stanie odkryć prawdę o pochodzeniu i przeznaczeniu nie tylko swoim, ale całego wszechświata. Choć postmodernizm także próbuje stworzyć nowego człowieka, wielu ludzi zaczyna sobie uświadamiać, że ludzka filozofia nigdy niczego nie stworzy, a z pewnością nie stworzy nowej ludzkości. Niezdolność ludzkości do odrodzenia się czy przemiany pod egidą filozofii czy nauki wynika z braku właściwego modelu nowej ludzkości oraz mocy kształtowania ludzkości według tego modelu. Biblijne chrześcijaństwo oferuje jedno i drugie: Jezus jest Wzorcem nowej ludzkości, a także Źródłem mocy niezbędnej do przekształcenia nas na Jego chwalebny obraz (J 1,12-13).

Część III: Zastosowanie

1. Poproś uczestnikom lekcji, by przyjrzeni się swojemu postępowaniu i doświadczeniu „nowego życia” przejawiającemu się w różnych aspektach tego postępowania. Na przykład, niech zastanowią się nad swoją mową. Jak często mówimy o sobie w rozmowach z innymi, skupiając się na swojej woli i podkreślając własny punkt widzenia, a nie zważając na innych? Jak często nasza mowa wyraża egocentryzm? Poproś uczestników lekcji, by zastanowili się, w jakich jeszcze aspektach swojego postępowania potrzebują łaski Bożej i przekształcającej mocy Ducha Świętego?

2. Niektórzy ludzie sceptycznie odnoszą się do możliwości zmiany człowieka. Choć Paweł zdawał sobie sprawę ze zniewalającej mocy grzechu uniemożliwiającej człowiekowi autentyczną zmianę o własnych siłach, to jednak zupełnie wierzył w moc ewangelii gruntownie zmieniającą ludzi. Apostoł był pewien, że taka zmiana jest możliwa, bo wielokrotnie widział efekty działania Ducha Świętego. Poproś uczestników lekcji, by wskazali trzy praktyczne kroki ku autentycznemu odrodzeniu, porzuceniu starej natury i przyjęciu nowego życia w Chrystusie. Jak mogą przekonać do takiej zmiany ludzi, którzy jej pragną, ale nie dowierzają w to, że jest ona możliwa?

3. We współczesnym świecie jednym z największych problemów jest panowanie nad negatywnymi emocjami, postawami i zachowaniami. Ludzie mają się rozmaitych sposobów, psychologicznych ćwiczeń czy nawet środków farmakologicznych, by uporać się ze swoimi emocjami i postępowaniem. Choć psychologia i środki farmakologiczne mogą mieć zastosowanie w niektórych przypadkach, co *List do Efezjan* i cała *Biblia* mówią o zmianie zachowania, emocji, postaw i stylu życia chrześcijan? Poproś uczestników lekcji, by wskazali trzy zasady zmiany życia wynikające ze studium *Listu do Efezjan*, mogące pomóc im, ich zborowi i lokalnej społeczności.